

Sygn. akt IV CNP 39/17

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie ze skargi powoda J.B.
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w R.
z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt IV Ca [...],
w sprawie z powództwa J.B. i B.L-B.
przeciwko P.L., K.L. i B.C-L.
o wydanie nieruchomości i zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 stycznia 2018 r.,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 r. oddalił apelację powodów J.B. i B.L-B. od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 26 kwietnia 2013 r., oddalającego powództwo o wydanie nieruchomości i zapłatę.

Od wyroku tego powód J.B. wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, w części oddalającej powództwo windykacyjne. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił, że jest on niezgodny z art. 7 i art. 21 ust. 2 Konstytucji RP. Podniósł, że Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok uszczuplił działkę nabytą przez powoda o 49 m², jednocześnie powiększył działkę pozwanych o odebrany powodowi fragment, co doprowadziło do wywołania skutków równoznacznych z konstytucyjnie zakazanym wywłaszczeniem bez odszkodowania i naruszenia konstytucyjnej zasady legalizmu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W przedmiocie przyjęcia (odmowy przyjęcia) skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sąd Najwyższy orzeka w ramach tzw. przesądu, którego celem jest wyeliminowanie takich skarg, które są oczywiście bezzasadne (art. 424⁹ w zw. z art. 398⁹ § 2 i art. 424¹² k.p.c.). Oceny, czy skarga jest „oczywiście bezzasadna” dokonuje się w powiązaniu z pojęciem „niezgodności orzeczenia z prawem”, skoro jest ono elementem konstrukcyjnym skargi (art. 424⁵ § 1 pkt 3 i 6 k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że za niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. może zostać uznane orzeczenie sprzeczne z niewątpliwymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć oraz takie, które zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Takie definiowanie pojęcia „wyrok niezgodny z prawem” wynika ze specyfiki władzy sądowniczej oraz jej ustroju i w konsekwencji konieczności formułowania autonomicznej, swoistej definicji bezprawności jako przesłanki odpowiedzialności państwa za szkodę wyrządzoną orzeczeniem

sądowym. Przyjmuje się, że bezzasadność skargi jest oczywista, gdy już z jej treści, bez głębszej analizy i jurydycznych dociekań, wynika, że nie może być uwzględniona (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., I BP 3/17, nie publ., z dnia 28 lutego 2017 r., I CNP 11/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CNP 22/16, nie publ., z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17, i z dnia 22 lipca 2010 r., I CNP 100/09, nie publ.).

Podniesione przez powoda w skardze zarzuty wypełniające jego zdaniem podstawy nie uzasadniają wniosku, że wydany przez Sąd Okręgowy wyrok jest sprzeczny z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami i z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo, by zaskarżone orzeczenie zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. W skardze powtórzono po raz kolejny tą samą argumentację, która była przedstawiona w toku instancji i została przeanalizowana przez Sąd Okręgowy rozpoznający apelację. Sformułowane przez powoda zarzuty mają w istocie charakter polemiczny z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną faktyczną i prawną i nie dowodzą, by przez wydanie orzeczenia doszło do kwalifikowanego w wyżej przedstawionym znaczeniu naruszenia przepisów.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że nie podzielił twierdzeń powoda co do tego, że wydanym orzeczeniem nastąpiło jego wywłaszczenie bez odszkodowania z części nieruchomości, podnosząc, że oddalenie powództwa nastąpiło wobec nie wykazania, że w posiadaniu pozwanych - współwłaścicieli nieruchomości sąsiedniej - znajduje się część jego nieruchomości. Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sądy obu instancji wynika, że pozwani nie władali żadną częścią nieruchomości będącą własnością skarżącego, to powód posadowił ogrodzenie na nieruchomości będącej własnością pozwanych i został prawomocnym orzeczeniem Sądu zobligowany do jego usunięcia. Ustalono również, posiłkując się dowodem z opinii biegłej z dziedziny geodezji, że prawny stan granicy między nieruchomościami stron nie pozwala na stwierdzenie, by pozwani znajdowali się w posiadaniu części nieruchomości powoda, co czyni powództwo windykacyjne niewykazanym (art. 222 § 1 w zw. z art. 6 k.c.).

Podkreślić należy, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nie może być oparta na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 424⁴ zd. 2 k.p.c.), a Sąd Najwyższy przy jej rozpoznawaniu jest związany ustaloną podstawą faktyczną rozstrzygnięcia (art. 424¹² w zw. z art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Zasady tej nie respektuje powód, zarzucając, że pozwani zajmują część jego nieruchomości (49 m²) i na tej podstawie buduje zarzuty skargi, oparte na tezie, że Sąd powiększył działkę pozwanych o odebrany powodowi fragment.

Z przytoczonych względów odmówiono przyjęcia skargi do rozpoznania (art. 424⁹ k.p.c.).